

Komentarze na Geoforum.pl do wiadomości z 25 kwietnia pt. „Waldemar Izdebski wygrał konkurs na GGK”

~kierownik | 2018-04-25 11:12:52

Gratulacje. Będzie merytorycznie i fachowo.

~Agnieszka Zabłocka-Gasek | 2018-04-25 12:37:51

Uważam, że bardzo dobrze się stało. Pan Waldemar Izdebski, wdrażając swój system w wielu powiatach, bardzo usprawnił pracę wykonawców. Pokazał, że można sprawnie z informatyzować zasób oraz usprawnić współpracę na linii wykonawca – PODGiK. Trzymam kciuki za dalsze sukcesy.

~Konflikt | 2018-04-25 12:40:27

Przecież to jest modelowy konflikt interesów! On sprzedaje oprogramowanie konkurencyjne do GUGiK-u. W jego interesie będzie wycofanie GUGiK-u z tych tematów.

~geoinformatyk | 2018-04-25 13:36:38

Bez komentarza. Nie pozostaje nic innego, jak zmienić profesję.

~geointegrator | 2018-04-25 14:03:02

Moim zdaniem z tych, co wystartowali na GGK, zdecydowanie najlepszy kandydat. Mam nadzieję na zdrowy rozsądek w podejmowaniu decyzji biznesowych i niegenerowanie konfliktu interesów na styku z oprogramowaniem, które Pan wytworzył. Na wzbudzenie innych konfliktów interesów jak najbardziej liczę, w szczególności na uzdrowienie kosztowe i funkcjonalne niektórych projektów.

~Jan | 2018-04-25 14:45:36

Szanuję, ale nie zazdroszczę. Pan Waldemar przychodzi do urzędu w trudnym okresie dla całej geodezji. Poza wizją i ambicjami będzie miał też przełożonych i podwładnych, ściśle określone (dla nas do końca nie jasne) cele i zadania (nie tylko wynikające z ustawy), ramy prawne działania, ograniczony budżet, skłócone środowisko, życzliwych konkurentów z branży, służby trzyliterowe (które sam uruchamiał), trwające projekty unijne, bałagan w przepisach i grajdołek organizacyjny w nowej firmie. Tak więc roboty co niemiara.

~Wykonawca | 2018-04-25 15:04:01

W ankiecie głosowałem na Pana Waldemara. A dlatego, że jest najlepszym kandydatem ze wszystkich. Czy coś zmieni? Zobaczmy. Miejmy nadzieję. Dobrze, że prowadzi swoją firmę, przynajmniej wie, przez co przechodzi większość geode-

tów w małych jednoosobowych firmach. Niech się boją urzędaszy, którzy z za biurek tylko cwaniakują, a jakby mieli iść do wykonawstwa, to zginęliby na rynku.

~Marcin Bąk, MMZ | 2018-04-25 15:35:10

Według mnie to dobrze, że prowadził swój biznes. Natywnym urzędnikom w głowach się miesza, nie pamiętają, po co to wszystko, i odrywają się od rzeczywistości. A tymczasem 60% nakładu pracy w branży idzie na tworzenie nikomu niepotrzebnych śmieci typu raporty z tachimetrii, dzienniki niwelacji i wyrównania wektorów GPS. Może wreszcie ktoś się zastanowi, czy efekty są warte ponoszonych nakładów i zamiesza w naszym kubku pomyj. Trzymam kciuki.

~emeryt 65plus | 2018-04-25 18:56:09

Ciekawe, czy będzie odpowiadał na listy otwarte. A swoją drogą, jak można dzielić czas między 3, a nawet 4 stolki?

~Brat | 2018-04-25 21:10:19

Geodeci, prawda jest taka, że jest to potężny konflikt interesów i sytuacja nieetyczna do granic możliwości. Widzicie, kochani geodeci, wyklinacie wszyscy na Geoforum.pl, jak to urzędnicy w tych waszych PODGiK-ach strasznij, jak po pracy zajmują się wykonawstwem. No, a co teraz robicie? Nie posiadacie się ze szczęścia, że będziecie mieli w GUGiK-u wasz lokalny PODGiK podniesiony do kwadratu. Gratuluję samopoczucia, ale tak nie uzdrowicie polskiej geodezji. Tak pogłębiacie patologię.

~Nikos | 2018-04-25 23:04:45

No to teraz geodezja wróci na właściwe tory. Brawo! Moje gratulacje, Panie Waldemaru. Odzyskałem wiarę, że dożyję czasów normalności w geodezji, bez zdur i bublek prawnych. Wraca szacunek do zawodu. To teraz będzie się działo.

~toma | 2018-04-26 07:45:16

W końcu się dowiemy, czy ktoś z produkcji i środowiska akademickiego potrafi uzdrowić geodezję, zasób i pracę urzędów.

~Adam Wójcik | 2018-04-26 08:45:01

Gratulacje, Panie Waldemarze, gratuluję wyboru i życzyć powodzenia. Jestem przekonany, że doskonale sprawdzi się Pan na tym stanowisku, a sprawy geodezji bezpośrednio dotyczące geodetów wykonawców wreszcie zostaną w sposób sensowny uporządkowane.

~Leszek Piszczek | 2018-04-26 13:25:04

Ten wybór może być strzałem w dziesiątkę. Może, ale wcale być nie musi. Jeśli przyszły GGK pójdzie drogą wyznaczoną przez swoje wcześniejsze wystąpienia i ujawni w przeszłych działaniach GUGiK-u np. brak celowości, brak efektywności graniczący z niegospodarnością, to jest szansa na naprawę. Kwalifikacje, kompetencje i bagaż doświadczeń powinny zagwarantować właściwe rozliczenie przeszłości i wyznaczenie nowych celów. Konieczne jest sporządzenie „białej księgi” choćby tylko po to, by nie być wplątanym w odpowiedzialność za przeszłość. A co do systemów w ośrodkach... a niech będzie i nawet ten z Geo-Systemu, byle był jeden we wszystkich 382 księstwach. Tym bardziej że jest podobno nienajgorszy.

~odźwierny | 2018-04-26 13:29:01

Marzę o raporcie otwarcia w stylu Polska 2.0 w wykonaniu nowego GGK. Na pewno ciekawych rzeczy byśmy się o GUGiK-u dowiedzieli. Ale tak odważny to nawet Pan Izdebski nie jest.

~Fort | 2018-04-26 16:04:26

Pomyliło się wam, GGK to nie minister, on nie wprowadza przepisów. To rola wykonawcza. Może zgłaszać propozycje, ale wyłącznie od ministra zależy, czy je będzie chciał wdrożyć w życie. Zresztą wiele zależy od zastępców, więc zobaczymy, kto to będzie.

~seant | 2018-04-27 04:24:44

Program nowego GGK. 1. Uwolnić dane geodezyjne, aby służyły Polakom i znieść licencje. Wstydliva jakość danych nie zasługuje na to, żeby ktokolwiek za nie płacił. Gdy lud zacznie używać danych i zobaczy, co jest w zasobach, jakość danych szybko się poprawi pod naporem rynku. 2. Wprowadzić żelazne, niezmiennic standardy informatyczne, których wszyscy będą przestrzegać bezwzględnie. Skończyć z wieloznacznością, wariantowością i dowolnością rozwiązań technicznych. Praca geodetów będzie wtedy tania i przydatna dla gospodarki. 3. Zwolnić 50% służby geodezyjnej. Ci, co pozostaną, zostaną zmuszeni do podniesienia jakości swojej pracy, skupią się na swoich obowiązkach służbowych, zautomatyzują procesy, nie będą mieli czasu na prywatne fuchy. 4. Rozwiązać księstwa WINGiK-owe, a książy zastąpić egzekutorami, którzy wymuszają realizację obowiązków w PODGiK-ach.

Wybór i skróty redakcji